

Turek, Waldemar

"Wierni wzmacniają się poprzez wiarę"
(De utilitate credendi 1, 2) : św.
Augustyn w Liście apostołskim
Benedykta XVI "Porta fidei"

Studia Płockie 40, 19-26

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Waldemar Turek

„WIERNI WZMACNIAJĄ SIĘ PRZEZ WIARĘ”

(DE UTILITATE CREDENDI 1,2)

ŚW. AUGUSTYN W LIŚCIE APOSTOLSKIM BENEDYKTA XVI *PORTA FIDEI*

11 października 2011 r. Ojciec święty Benedykt XVI ogłosił List apostolski w formie *motu proprio* zatytułowany *Porta fidei*, ogłaszający *Rok Wiary*, który trwać będzie w całym Kościele od 11 października 2012 r. do 24 listopada 2013 r.

Wybrane przez Papieża daty nie są bynajmniej przypadkowe. 11 października 2012 r. upływie 50 lat od otwarcia Soboru Watykańskiego II oraz dwadzieścia lat od publikacji *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, tekstu promulgowanego przez błogosławionego Jana Pawła II „aby ukazać wszystkim wiernym siłę i piękno wiary”¹. Natomiast 24 listopada 2013 r. Kościół obchodzić będzie doroczną uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata.

1. Wiara jako droga

W pierwszej części wzmiankowanego Listu *Porta fidei* Ojciec święty Benedykt XVI kreśli tło teologiczno-historyczne Dokumentu, uzasadniając proponowaną całemu Kościołowi inicjatywę *Roku Wiary*, mającą na celu m.in. refleksję na temat złożonej rzeczywistości *fides*. Papież, odnosząc się do wybranych fragmentów Pisma Świętego, określa wiarę m. in. jako drogę, którą człowiek ma przejść w swoim życiu, odpowiadając na zaproszenie Boga.

Do tego tematu nawiązuje już sam początek Listu, w którym Ojciec święty mówi o *initium fidei* jako wyruszeniu w drogę: „«Podwoje wiary» (por. Dz 14,27) są dla nas zawsze otwarte. Wiodą one do życia w komunii z Bogiem i pozwalają wejść do Jego Kościoła. Próg ten można przekroczyć, kie-

¹ Benedykt XVI, List apostolski *Porta fidei* ogłaszający Rok Wiary (odtąd: *Porta fidei*), n. 4.

dy głoszone jest Słowo Boże, a serce poddaje się kształtowaniu przez łaskę, która przemienia. Przekroczenie tych podwoi oznacza wyruszenie w drogę, która trwa całe życie. Zaczyna ją chrzest (por. Rz 6,4), dzięki któremu możemy wzywać Boga jako Ojca, a kończy przejście przez śmierć do życia wiecznego, będącego owocem zmartwychwstania Pana Jezusa².

Następnie Ojciec święty nawiązuje bezpośrednio do swojego nauczania o wierze: „Od początku mojej posługi Następcy Piotra przypominałem o potrzebie odnalezienia drogi wiary, aby coraz wyraźniej ukazywać radość i odnowiony entuzjazm, który rodzi spotkanie z Chrystusem. W homilii podczas Mszy św. na rozpoczęcie mojego pontyfikatu powiedziałem: «Kościół jako całość, a w nim jego pasterze muszą tak jak Chrystus wyruszyć w drogę, aby wyprowadzić ludzi z pustyni ku przestrzeni życia, ku przyjaźni z Synem Bożym, ku Temu, który daje nam życie – pełnię życia»³.

Wreszcie, podsumowując część wstępną Listu, Benedykt XVI zauważa: „My również, jak ci, którzy Go słuchali, zadajemy to samo pytanie: «Cóż mamy czynić, abyśmy wykonywali dzieła Boga?» (J 6,28). Znamy odpowiedź Jezusa: «Na tym polega dzieło Boga, abyście wierzyli w Tego, którego On posłał» (J 6,29). Wiara w Jezusa Chrystusa jest więc drogą do osiągnięcia zbawienia w sposób ostateczny⁴.

2. Poszukiwanie wiary i jej piękna

Ojciec święty wyjaśnia następnie, czym ma być *Rok Wiary*, kontynuując, w jakimś stopniu, myśl o wierze jako drodze i pewnym procesie: „*Rok Wiary* jest zachętą do autentycznego i nowego nawrócenia się do Pana, jedyne-go Zbawiciela świata. (...) W takiej mierze, w jakiej człowiek dobrowolnie okazuje gotowość, jego myśli, uczucia, mentalność i zachowania powoli są oczyszczane i przekształcane, w procesie, który w tym życiu nigdy w pełni się nie kończy. «Wiara, która działa przez miłość» (Ga 5,6) staje się nowym kryterium myślenia i działania, które przemienia całe życie człowieka (por. Rz 12,2; Kol 3,9-10; Ef 4,20-29; 2 Kor 5,17)⁵.

To bardzo egzystencjalne spojrzenie na wiarę rozumianą jako proces, który trwa przez całe nasze życie, Papież pogłębia w n. 7 Dokumentu odwołując się najpierw do słów i przykładu apostoła Pawła a następnie do dwóch stwierdzeń i doświadczenia św. Augustyna.

Wydaje się, że słowa Apostoła narodów: *Caritas Christi urget nos* (2Kor 5,14) są szczególnie bliskie Ojcu świętemu, interpretującemu je

² Tamże, n. 1.

³ Tamże, n. 2.

⁴ Tamże, n. 3; por. Benedykt XVI, Homilia podczas Mszy św. z okazji inauguracji pontyfikatu (24 kwietnia 2005), AAS 97 (2005), s. 710; „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, n. 6/2005, s. 11.

⁵ Porta fidei, n. 6.

w kontekście podjęcia dzieła nowej ewangelizacji. „Miłość Chrystusa wypełnia nasze serca i pobudza nas do ewangelizacji. Dzisiaj, tak jak wówczas, posyła on nas na drogi świata, abyśmy głosili Jego Ewangelię wszystkim narodom ziemi (por. Mt 28,19). Swoją miłością Jezus Chrystus przyciąga do siebie ludzi z każdego pokolenia: w każdym czasie zwołuje on Kościół, powierzając mu głoszenie Ewangelii, nakazem, który zawsze jest nowy. Z tego względu także dziś potrzeba bardziej przekonanego zaangażowania Kościoła na rzecz nowej ewangelizacji, aby na nowo odkryć w wierzeniu radość i odnaleźć zapał do przekazywania wiary”⁶.

Droga wiary rozpoczyna się od miłości Chrystusa do człowieka, której dar zmienia jego życie, napędza go radością i pobudza do głoszenia Ewangelii, aby w ten sposób dzielić się z innymi otrzymaną łaską. Ojciec święty podkreśla wyraźnie związek istniejący między miłością okazywaną przez Chrystusa człowiekowi i jego odpowiedzią na tę miłość w wierze. Właśnie w kontekście tego tematu Benedykt XVI odwołuje się do historii życia i nauczania św. Augustyna.

3. Doświadczenie i nauczanie św. Augustyna

„Wierni, stwierdza św. Augustyn, «wzmacniają się przez wiarę». Święty biskup Hippony miał słuszny powód, aby tak się wyrazić. Jak wiemy, jego życie było ciągłym poszukiwaniem piękna wiary, dopóki jego serce nie znalazło spoczynku w Bogu. Jego liczne pisma, w których wyjaśniał znaczenie wiary i prawdę wiary, pozostają aktualne do dziś jako bezcenne dziedzictwo i pozwalają nadal tak wielu ludziom poszukującym Boga znaleźć właściwą ścieżkę, aby dojść do «podwoi wiary»⁷.

Słowa „wierni wzmacniają się przez wiarę” pochodzą z dzieła św. Augustyna, zatytułowanego *De utilitate credendi*. Należy ono do pism, które powstały w celu obrony wiary chrześcijańskiej, skierowanych przeciwko poganom bądź tym wszystkim, którzy zaprzeczali wierze w imię rozumu. Powstałe w 391 r., stanowi pierwsze pismo św. Augustyna kapłana, przedstawia głęboką analizę relacji między rozumem i wiarą oraz ukazuje prawdę wiary katolickiej, opartej na niepodważalnych argumentach.

⁶ Tamże, n. 7.

⁷ Tamże, n. 7. Warto dodać w tym miejscu, że życie i dzieło św. Augustyna są szczególnie bliskie aktualnemu Papieżowi, który w czasie jednej z Audiencji śródowych powiedział: „Anch’io sono legato in modo speciale ad alcune figure di Santi: oltre a san Giuseppe e san Benedetto dei quali porto il nome, c’è sant’Agostino, che ho avuto il grande dono di conoscere, per così dire, da vicino, attraverso lo studio e la preghiera e che è diventato un „buon compagno di viaggio” nella mia vita e nel mio ministero. (...) Sant’Agostino è un uomo che non ha mai vissuto con superficialità; la sete, la ricerca inquieta e costante della Verità è una delle caratteristiche di fondo della sua esistenza”; Audienza generalna (25 sierpnia 2010), „L’Osservatore Romano” (26 agosto 2010), s. 1.

Droga św. Augustyna do prawdy była wyjątkowo skomplikowana. W młodości, pod wpływem manicheizmu, zaakceptował najpierw opozycję między rozumem i wiarą, uważając, że nie mogą one równocześnie prowadzić do osiągnięcia szczęścia⁸. W imię tego typu poglądu odrzucił wiarę, opowiadając się jako zamiłowany filozof za rozumem. Powrót do Kościoła katolickiego rozpoczął się od odkrycia, wedle którego rozum i wiara nie muszą być sobie przeciwstawiane, ale mogą być rozważane jako dwie drogi współpracujące ze sobą na drodze szukania prawdy i prawdziwego szczęścia.

W wielu swoich pismach uzasadniał następnie, że z punktu widzenia chronologicznego najpierw mamy do czynienia z wiarą, a następnie pojawiają się elementy logiki ludzkiej. Swoim powiedzeniem *crede ut intelligas* ukazywał, że zrozumienie może być traktowane jako swego rodzaju „nagroda” ze strony wiary⁹. Właśnie, by uzasadnić tego typu stwierdzenie i tego typu metody proponowane poszukującym prawdy, zarówno ludziom wykształconym jak i prostym, napisał dzieło o pożytku płynącym z wiary.

Wiara jest lekarstwem, które – jak wynika ze słów św. Augustyna zapisanych w *Wyznaniach* w odniesieniu do jego błędów popełnionych w młodości w metodzie poszukiwania prawdy – uzdrowia: „Mógłbym uleczyć się przez wiarę, gdyż dzięki niej zarysowałyby się przed moim umysłem wyraźniejsze linie, które w jakiś sposób mogłyby skierować mnie ku Twojej prawdzie, a ona zawsze trwa i nikogo nigdy nie omyli. Ale często tak się zdarza, że człowiek, który raz trafił na złego lekarza, potem boi się powierzyć nawet dobremu”¹⁰.

Wiara pomaga dotrzeć do zasadniczych prawd życia ludzkiego bez szczegółowych rozważań filozoficznych i pozwala na prowadzenie życia w dojrzałości i mądrości. Co jednak nie oznacza, że mamy z kolei odrzucić rozum. Tym wszystkim, którzy dostrzegają w sobie tego typu tendencję, św. Augustyn potwarza: *intellige ut credas*, bo rozum jest pomocny w pogłębianiu wiary.

Chodzi o dwie drogi, które w procesie dochodzenia i gruntownia wiary wzajemnie się uzupełniają. Jasno to wynika z początkowego fragmentu *De utilitate credendi*, z którego Ojciec św. Benedykt XVI zaczerpnął cytowane słowa o wiernych, którzy „wzmacniają się przez wiarę”.

W analizie relacji między rozumem i wiarą nauczanie i doświadczenie św. Augustyna jest szczególnie wymowne. Wyjaśnia on, że przystąpił do manichejczyków, ponieważ zapewniali oni, że ci, którzy odrzucą *auctoritas* (czytaj: wiarę), zostaną przez nich na drodze czystego i zwykłego rozumu uwolnieni od wszelkiego błędu i doprowadzeni do Boga. Manichejczycy tłumaczyli, że

⁸ Por. G. Ferlisi, Guida alle Confessioni di Agostino, Ancora, Milano 2011, s. 58-67, czyli rozdział zatytułowany: Dalla sponda del manicheismo alla sponda del cristianesimo.

⁹ Na ten temat powstało wiele opracowań w różnych językach. Jako ogólne wprowadzenie do poruszanej problematyki, odsyłam do Wstępu, traktowanego już jako opracowanie klasyczne, A. Trapè w wydaniu krytycznym *Wyznań* w prestiżowej serii włoskiej: Nuova Biblioteca Agostiniana 1, Città Nuova Editrice, Roma 20078; s. L-LI.

¹⁰ 6,4,6, tł. Z. Kubiak, Znak, Kraków 2008, s. 154.

wiara zostaje narzucona przez Kościół przed rozumem, natomiast oni nie zmuszają nikogo do uwierzenia dopóki prawda nie zostanie przedyskutowana i wyjaśniona. Św. Augustyn uległ tym namowom, zachętom i obietnicom, które jednak później go rozczarowały, bo nie przyniosły obiecanych rezultatów. Nie doszedł do poszukiwanej prawdy i szczęścia stosując jedynie rozum ludzki. Czyż nie jest to przypadek wielu ludzi dzisiaj żyjących i poszukujących prawdy i szczęścia bez odniesienia do wiary i Boga?

4. Dlaczego św. Augustyn w dokumencie o *Roku Wiary*?

Można zapytać tutaj, dlaczego Ojciec św. przytacza przykład i słowa św. Augustyna właśnie w kontekście ogłaszanego *Roku Wiary*?

Wydaje się, że stwierdzenie wedle którego „wierni wzmacniają się przez wiarę” jest, w jakiejś mierze, uzupełnieniem i pogłębieniem koncepcji wiary rozumianej jako droga czy proces, który dokonuje się w człowieku przez całe jego życie. Wiara umacnia się, gdy człowiek otwiera się na Boga i Jego nieskończoną miłość. Co więcej, rośnie w nim wtedy potrzeba dzielenia się tym doświadczeniem z innymi.

Przykład św. Augustyna i jego trudności w dochodzeniu do wiary podobne są do tych, które przeżywają niejednokrotnie ludzie naszej epoki, popełniający równie wiele błędów na drodze poszukiwania szczęścia. Syn św. Moniki był przez długi czas przekonany, że tzw. *initium fidei*, czyli początek wiary, jest wynikiem czysto ludzkich poszukiwań i owocem wytrwałej pracy człowieka nad samym sobą. Dopiero po wielu latach analizy i rozczarowań doszedł do wniosku, że jest on darem Bożym, na przyjęcie którego człowiek może, przez swą modlitwę i odpowiedni styl życia, jedynie lepiej się przygotować. Pokusa szukania szczęścia i wiary na własną rękę dostrzegana jest w wielu współczesnych ludziach, którzy w imię nowoczesności, niejednokrotnie pod wpływem opinii społeczeństwa, pragną dojść do prawdy o własnych siłach.

Przykład, życie i pisma św. Augustyna są wymowne dla współczesnego człowieka również z innego powodu. Ponieważ, jak zauważyliśmy, wielu współczesnych ludzi, rozważając relacje, jakie istnieją między rozumem i wiarą, odrzuca *a priori* tę ostatnią i pragnie osiągnąć szczęście jedynie na drodze rozumu, prowadzi to do odrzucenia *auctoritas* i Kościoła jako takiego; przejawia się to często w stwierdzenia typu: Bóg – tak, Kościół – nie.

Tego typu postawę można nazwać współczesną odmianą manicheizmu, przejawiającego się na różne sposoby w wielu środowiskach współczesnego świata. Ojciec św. pragnie przestrzec przed taką postawą, która nie doprowadziła do szczęścia niezwykle utalentowanego Augustyna i nie zapewnia go również podobnie postępującym na przełomie XX i XXI w. Prawdę i szczęście znalazł on dopiero w Kościele. Stąd też, jak stwierdza Ojciec św., „Jego liczne pisma, w których wyjaśniał znaczenie wiary i prawdę wiary,

pozostają aktualne do dziś jako bezcenne dziedzictwo i pozwalają nadal tak wielu ludziom poszukującym Boga znaleźć właściwą ścieżkę, aby dojść do «podwoi wiary»¹¹.

5. Konkretny cele Roku Wiary

Benedykt XVI pragnie, aby „ten *Rok* rozbudził w każdym wierzącym aspirację do *wyznawania* wiary w pełni i z odnowionym przekonaniem, z ufnością i nadzieją”¹². Jednocześnie chce, aby „świadczenie życia ludzi wierzących było coraz bardziej wiarygodne. Zwłaszcza w tym *Roku* każdy wierzący powinien na nowo odkryć treść wiary, którą wyznaje, celebry, przeżywa i przemadla, i zastanowić się nad samym aktem wiary”¹³.

Dostrzegamy w tych słowach Ojca św. zachętę do przyjęcia dwóch konkretnych postaw w odniesieniu do wiary. Najpierw zaprasza On do wyznawania wiary z odnowionym przekonaniem, z ufnością i nadzieją. Można w tej zachęcie dostrzec reakcję Papieża na zniechęcenie niektórych chrześcijan i brak odwagi do odważnego, publicznego świadectwa o wierze. Następnie proponuje nam wszystkim głęboką refleksję nad treścią wyznawanej przez nas wiary. Tu z kolei można dopatrywać się odpowiedzi Ojca św. na tendencje, jakie występują w niektórych środowiskach, również chrześcijańskich, do relatywnego traktowania prawd wiary, do wybierania jednych i pomijania innych jej elementów, w zależności od ich popularności czy trudności w ich akceptacji.

Benedykt XVI nawiązuje w tym kontekście do zwyczaju pierwszych chrześcijan, którzy uczyli się *Credo* na pamięć, by przypominać sobie i ciągle uświadamiać podstawowe prawdy wiary. Odwołuje się także, po raz kolejny, do przykładu i słów św. Augustyna, który w *Homilii* na temat *redditi symboli* mówi: „Skład Apostolski, który otrzymaliście wszyscy razem i który odmówiliście jeden po drugim, to słowa, na których opiera się, jak na stałym fundamencie, wiara Matki – Kościoła, a fundamentem tym jest Chrystus Pan. (...) Otrzymaliście więc i powtarzaliście to, co wiernie powinniście naśladować, co w duszy i sercu zawsze powinniście zachowywać, co powinniście na łóżach waszych odmawiać, o czym myślicie na placach i miejscach publicznych, o czym także i podczas posiłków waszych nie zapominajcie, strzeżcie tego w sercu, chociaż ciało zasypia”¹⁴.

¹¹ *Porta fidei*, n. 7. Warto dodać, że również w encyklice Benedykta XVI o nadziei chrześcijańskiej prawie połowa cytowanych tekstów patrystycznych pochodzi z dzieł św. Augustyna. Por. W. Turek, Encyklika *Spe salvi: śladami Augustyna*, „*Vox Patrum*” 28 (2008) 52, s. 1181.

¹² *Porta fidei*, n. 9.

¹³ Tamże. Por. Jan Paweł II, *Konstytucja apostolska Fidei depositum* (11 października 1992): AAS 86 (1994), s. 116.

¹⁴ *Porta fidei*, n. 9; zob. św. Augustyn, *Kazanie 215,1*; w: *Wybór mów*, tł. J. Jaworski, Piśma Starożytności, Warszawa 1973, s. 250.

Na Składzie Apostolskim opiera się, zdaniem św. Augustyna, wiara Matki Kościoła. Biskup wylicza przy tym, używając kilku charakterystycznych czasowników, obowiązki chrześcijan w odniesieniu do prawd wyrażonych w *Credo*: naśladować, zachowywać, odmawiać, myśleć, strzec.

Ojciec św. Benedykt XVI, przytaczając słowa św. Augustyna, zachęca nie tylko do częstego odmawiania *Credo*, co pomaga przyswajać sobie zasadnicze prawdy wiary, ale przede wszystkim do tego, by nimi żyć, bo przytoczone czasowniki obejmują działalność całego człowieka, jego sferę fizyczną, psychiczną i duchową.

Sugestia częstego odmawiania *Credo* może zaskakiwać współczesnego chrześcijanina, który, również pod wpływem osiągnięć techniki i informatyki, raczej niechętnie przyswaja sobie teksty na pamięć. Oczywiście, że nie wystarczy mechaniczne powtarzanie prawd wiary, ale może być ono pomocne w gąszczu informacji, jakie dzisiaj żyjący człowiek otrzymuje każdego dnia i nie zawsze jest zdolny szybko odróżnić to co istotne, od tego co mało ważne.

Innymi słowy, nie chodzi jedynie o „wyznawanie ustami”. Ono wskazuje, „że konsekwencją wiary jest dawanie świadectwa i zaangażowanie. Chrześcijanin nigdy nie może uważać, że wiara jest sprawą prywatną. (...) Wiara, właśnie dlatego, że jest aktem wolności, wymaga również odpowiedzialności społecznej za to, w co się wierzy. Kościół w dniu Pięćdziesiątnicy ukazuje z całą oczywistością ów publiczny wymiar wiary i głoszenia jej bez lęku każdej osobie”¹⁵.

6. Zakończenie: potrzeba dawania świadectwa i zaangażowania

Przeciwko różnym tendencjom, wzmagającym się dzisiaj w wielu środowiskach, które chciałyby uczynić z wiary sprawę prywatną, Ojciec święty wyraźnie mówi o potrzebie dawania świadectwa i zaangażowania ze strony wierzących. Obydwie te formy manifestowania wiary ukazują jej wymiar społeczny, bo dokonują się w odniesieniu do innych ludzi, z którymi osoba wierząca spotyka się na różnych płaszczyznach. Papież ukazuje ten społeczny aspekt wiary, odwołując się do początków Kościoła i, w sposób szczególny, do dnia Pięćdziesiątnicy. Wierzący jest powołany do publicznego głoszenia swojej wiary.

Jest to ważne również ze względu na ludzi, którzy choć nie twierdzą, że mają dar wiary, szczerze poszukują ostatecznego sensu i definitywnej prawdy o swym istnieniu i świecie¹⁶.

„To poszukiwanie jest autentyczną «preambułą» wiary, gdyż kieruje ludzi na drogę prowadzącą do tajemnicy Boga. Ludzki umysł nosi w sobie bowiem potrzebę tego, «co wartościowe, nieprzemijalne». Ta potrzeba stanowi nieustanne wezwanie, trwale wpisane w serce człowieka, aby wyruszyć

¹⁵ Porta fidei, n. 10.

¹⁶ Por. tamże.

w drogę w poszukiwaniu Tego, którego byśmy nie szukali, gdyby wcześniej nie wyszedł nam na spotkanie. Wiara zaprasza nas właśnie na to spotkanie i w pełni nas na nie otwiera”¹⁷.

Jest w przytoczonym tekście jeszcze jedno odwołanie się do myśli św. Augustyna, wyrażonej w jego *Wyznaniach*, która w sposób szczególny może nam towarzyszyć w ciągu zbliżającego się *Roku Wiary*. Biskup zauważa, zwracając się do Boga: „Wspomogłeś mnie przecież, zanim jeszcze Cię wzywać zacząłem. Osaczałeś mnie przeróżnymi głosami, abym cię usłyszał z daleka i nawrócił się, abym zaczął wołać ku Temu, który mnie przywoływał”¹⁸.

Summary

By devoting special attention to citations from Augustine and his influence on the Apostolic Letter, our reading of Benedict XVI's *Porta fidei* gave us the opportunity to delineate some essential features of the concept of Christian faith proposed by the Pope in his proclamation of a *Year of Faith*. Benedict presents faith as the human being's search for truth that leads to a discovery of faith's beauty. In this context Augustine's experience and teaching take on a special meaning for believers and indeed for all men and women today, because „his life was a continual search for the beauty of the faith until such time as his heart would find rest in God. His extensive writings, in which he explains the importance of believing and the truth of the faith, continue even now to form a heritage of incomparable riches, and they still help many people in search of God to find the right path towards the «door of faith»” (*Porta fidei*, n. 7).

¹⁷ Tamże, n. 10. Por. Benedykt XVI, Przemówienie w Kolegium Bernardynów w Paryżu (12 września 2008): AAS 100 (2008), s. 722; „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, n. 10-11/2008, s. 13. Warto w tym miejscu wskazać na zupełnie świeże opracowanie W. Kamczyka, *Tota Paschalis Solemnitas. Teologia i duszpasterstwo w kazaniach i homiliach św. Augustyna* (= *Studia Antiquitatis Christianae. Series Nova* 12), Katowice 2012, s. 235-243; autor analizuje m. in. różnego rodzaju wezwania św. Augustyna do szczerzej wiary.

¹⁸ 13,1, tł. Z. Kubiak, Znak, Kraków 2008, s. 411.